

## **Rynek funduszy inwestycyjnych w Polsce w 2006 roku**

### **Otoczenie rynkowe funduszy inwestycyjnych**

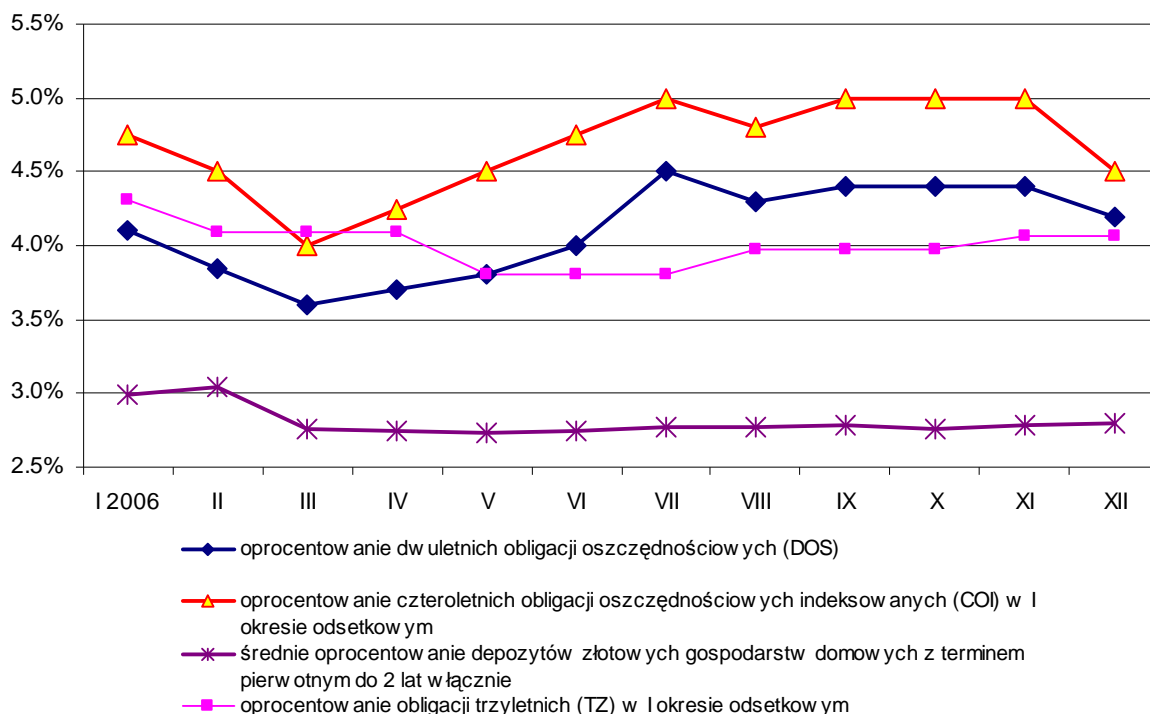
W 2006 roku Polska zanotowała najwyższe w okresie ostatnich dziewięciu lat tempo wzrostu gospodarczego – według wstępnego szacunku Głównego Urzędu Statystycznego produkt krajowy brutto w minionym roku wzrósł realnie o 5,8 proc. do poziomu 1 046,6 mld PLN, wobec wzrostu o 3,5 proc. rok wcześniej i 5,3 proc. w 2004 roku. Decydującą rolę w kreowaniu wzrostu gospodarczego odegrał popyt krajowy, który wzrósł o 5,8 proc. (wobec 2,4 proc. w roku 2005). Złożył się na to wzrost spożycia ogółem o 4,4 proc. (w tym indywidualnego o 5,2 proc.) i wyraźnie wyższy niż w 2005 roku wzrost akumulacji brutto (11,5 proc. wobec 1,4 proc.). Nakłady brutto na środki trwałe zwiększyły się w 2006 roku aż o 16,7 proc. (wobec 6,5 proc. w 2005 r.). Po raz pierwszy od 2001 r. stopa inwestycji przekroczyła 20 procent. Wartość dodana brutto w gospodarce narodowej wzrosła w ubiegłym roku o 5,8 proc., podczas gdy rok wcześniej wzrost ten wyniósł tylko 3,3 proc. Wyraźnemu przyspieszeniu uległa dynamika wzrostu wartości dodanej brutto zarówno w usługach rynkowych (5,0 proc. wobec 3,6 proc. w 2005 r.), przemyśle (7,7 proc. wobec 3,9 proc.), jak też w budownictwie (14,6 proc. wobec 7,2 proc.). Według szacunków GUS produkcja sprzedana przemysłu ogółem w 2006 roku była aż o 11,3 proc. wyższa niż przed rokiem, kiedy wzrost ten wyniósł zaledwie 3,7 proc. Wydajność pracy w przemyśle zwiększyła się o 9,4 proc., przy wzroście zatrudnienia o 2,2 proc.

W minionym roku ograniczeniu uległ dodatni wpływ eksportu netto na tempo wzrostu gospodarczego, przy jednoczesnym wzroście relacji eksportu i importu do PKB. W znaczący sposób zwiększył się napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Polski – w pierwszych trzech kwartałach 2006 r. wyniósł prawie 30 mld zł i był zbliżony do zanotowanego w całym 2005 r. Istotnie poprawiła się sytuacja na rynku pracy – przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw (w jednostkach o liczbie pracujących powyżej 9 osób) wzrosło o 3,0 proc. (wobec 1,9 proc. rok wcześniej), a stopa bezrobocia obniżyła się w skali roku o 2,7 pkt. do 14,9 proc. Kontynuowany był trend poprawy sytuacji w finansach publicznych – według wstępnych danych deficyt budżetu państwa wyniósł w 2006 r. 25,1 mld PLN (był o 5,5 mld zł mniejszy niż zakładano i o 3,3 mld zł niższy od deficytu z 2005 r.), co stanowiło 2,4 proc. PKB (w 2005 r. - 2,9 proc.). Dochody budżetowe zwiększyły się o 10,0 proc., zaś wydatki wzrosły o 7,1 proc.

Mimo nieznacznego wzrostu inflacji na koniec 2006 r. (z 0,7 proc. w grudniu 2005 r. do 1,4 proc. w grudniu 2006 r.), średnioroczny wzrost cen konsumpcyjnych obniżył się z 2,1

proc. do 1,0 proc. Znacznie spokojniej niż w poprzednich latach było na rynku pieniężnym – rok 2006 przyniósł tylko dwie decyzje Rady Polityki Pieniężnej (podjęte w I kwartale) dotyczące obniżek stóp procentowych. W ich wyniku stopa referencyjna obniżyła się tylko o 50 pkt. bazowych (wobec 200 punktów rok wcześniej) do 4 procent. Konsekwencją tego było zahamowanie spadku oprocentowania detalicznych obligacji skarbowych oraz złotych depozytów bankowych gospodarstw domowych (wykres 1). Oprocentowanie obligacji dwuletnich obniżyło się w całym 2006 roku o 0,24 pkt. proc., obligacji czteroletnich o 0,25 pkt. proc., depozytów złotych gospodarstw domowych o 0,19 pkt. proc., zaś w przypadku obligacji dwuletnich i dziesięcioletnich mieliśmy do czynienia nawet z nieznacznym wzrostem ich oprocentowania. W rezultacie sprzedaż obligacji detalicznych była w roku 2006 wyższa niż w poprzednim – dwuletnich o 14%, dziesięcioletnich o 16%, a czteroletnich o 63%. Aż o 19,6 mld PLN do 223,1 mld PLN wzrosła wartość złotych depozytów bankowych gospodarstw domowych (dynamika na poziomie 9,6% wobec 5,7% w roku 2005 i 0,1% w roku 2004), przy czym tak jak w poprzednim roku wynikało to ze wzrostu wartości depozytów bieżących (wartość depozytów długoterminowych zmniejszyła się bowiem o 3,9 mld PLN).

Wykres 1. Oprocentowanie skarbowych obligacji detalicznych (dwo-, trzy- i czteroletnich) oraz depozytów złotych gospodarstw domowych w 2006 roku.



Źródło: opracowanie na podstawie danych MF i NBP.

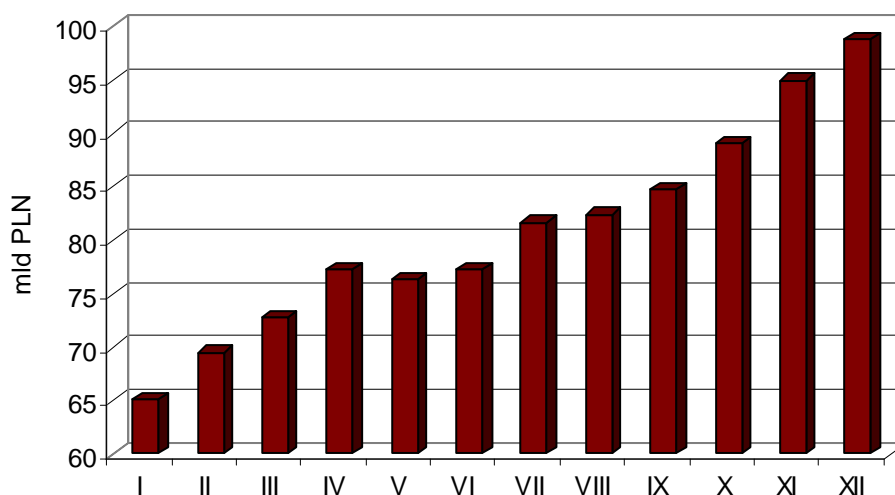
2006 rok był czwartym z kolei rokiem hossy na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie. Poprawiająca się sytuacja finansowa przedsiębiorstw będąca pochodną wysokiego tempa wzrostu gospodarczego oraz utrzymujący się na wysokim poziomie popyt na akcje giełdowych spółek ze strony inwestorów instytucjonalnych (głównie krajowych – funduszy inwestycyjnych i otwartych funduszy emerytalnych) i indywidualnych sprawiły, iż najważniejsze giełdowe indeksy zanotowały kilkudziesięcioprocentowe wzrosty. Indeks szerokiego rynku – WIG – zwyżkował w 2006 roku o 41,6%, natomiast indeks największych i najpłynniejszych spółek – WIG20 – zanotował wzrost o 23,7%. Jeszcze lepsze nastroje panowały w segmencie średnich i małych spółek – indeksy MIDWIG i WIRR obrazujące sytuację w tych segmentach rynku giełdowego zwiększyły swoją wartość odpowiednio o 69,1% i 132,4%.

Wysokie zyski zapewniały inwestorom również oferty pierwotne – w 2006 roku na giełdzie zadebiutowało 38 spółek (trzy więcej niż w 2005 r.), w tym 6 zagranicznych. Potężnym źródłem zysków okazały się także dywidendy – wartość zysków wypracowanych przez spółki giełdowe wypłaconych akcjonariuszom wyniosła aż 12,8 mld PLN (najwięcej w dotychczasowej historii warszawskiego parkietu), a wskaźnik stopy dywidendy wzrósł do 2,6% - najwyższego poziomu od 1992 roku. Potwierdzeniem wzmożonej aktywności inwestorów giełdowych były rekordowe obroty akcjami (ponad 343 mld PLN, w tym sesyjne 320,2 mld PLN – aż o 83% więcej niż w 2005 r.) i instrumentami pochodnymi (wolumen obrotu wzrósł o 20%, a wartość obrotu o ponad 50% w stosunku do roku poprzedniego).

### **Rozwój rynku i czynniki go determinujące**

Rok 2006 był drugim z kolei rokiem bardzo dynamicznego powiększania się środków znajdujących się w zarządzaniu funduszy inwestycyjnych w Polsce. Szacunkowy napływ nowych kapitałów do funduszy wyniósł 25,5 mld PLN i był o 37 proc. większy niż rok wcześniej. Wartość aktywów netto (WAN) funduszy inwestycyjnych wzrosła w 2006 roku aż o 37,5 mld PLN osiągając na koniec grudnia poziom 98,8 mld PLN. Dynamika wzrostu WAN wyniosła 61,3 proc. i okazała się zbliżona do tej, którą rynek zanotował w 2005 roku. Najlepszymi okresami dla rynku funduszy były czwarty i pierwszy kwartał, kiedy to ich aktywa zwiększyły się odpowiednio o 14,1 mld PLN i 11,5 mld PLN (wykres 2). W listopadzie fundusze odnotowały rekordowe historycznie saldo wpłat i umorzeń (3,7 mld PLN) oraz najwyższy dotychczas wzrost wartości aktywów netto (5,97 mld PLN).

Wykres 2. Wartość aktywów netto funduszy inwestycyjnych w 2006 roku.

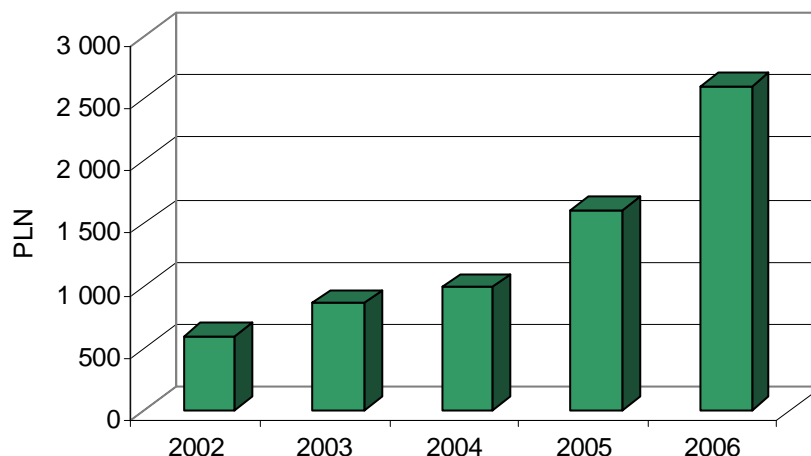


Źródło: IZFiA.

Rynek funduszy w Polsce zanotował w 2006 roku również bardzo wysoką dynamikę wzrostu wartości aktywów w ujęciu walutowym. W przeliczeniu na euro wartość środków ulokowanych w polskich funduszach zwiększyła się o 62,5 proc. (9,9 mld €) do 25,8 mld €, natomiast w ujęciu dolarowym aż o 80,7 proc. (15,2 mld USD) do 34,0 mld USD, co wynikało ze znaczącej deprecjacji dolara względem złotego. Podobnie jak rok wcześniej, także i w roku 2006 Polska była krajem o najwyższej dynamice wzrostu aktywów na Starym Kontynencie. Pozwoliło to polskim funduszom na zdystansowanie Turcji i Grecji. Udział polskiego rynku funduszy inwestycyjnych w rynku europejskim wynosi 0,3%.

Rekordowy napływ nowych środków do funduszy oraz wzrost ich aktywów netto znalazły również odzwierciedlenie w wartości wskaźników opisujących pozycję funduszy inwestycyjnych w krajowym systemie finansowym, polskiej gospodarce oraz w strukturze oszczędności Polaków. Relacja aktywów funduszy do kapitalizacji Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie zwiększyła się z 19,9 proc. do 22,6 proc. (w końcu trzeciego kwartału sięgnęła ona blisko 23 procent) znajdując się tym samym na najwyższym poziomie od ponad trzech lat. Wskaźnik obrazujący relację WAN do PKB wzrósł w 2006 roku z 6,3 proc. do 9,4 proc., co świadczy o rosnącym znaczeniu funduszy w polskiej gospodarce. Systematycznej poprawie ulega także relacja aktywów funduszy do depozytów bankowych ogółem – w minionym roku wzrosła ona z 17,7 proc. do 24,7 proc. Statystycznie rzecz biorąc wartość środków zgromadzonych przez przeciętnego Polaka w funduszach inwestycyjnych wyniosła na koniec roku już blisko 2,6 tys. zł (677 €) i była trzykrotnie większa niż trzy lata temu (wykres 3).

Wykres 3. Wartość aktywów netto funduszy inwestycyjnych *per capita* w latach 2002-2006.



Źródło: opracowanie na podstawie danych IZFiA i GUS.

Czynniki, które w decydującej mierze wpłynęły na wzrost aktywów funduszy inwestycyjnych w 2006 roku, były zbliżone do tych, które stały się podstawą wzrostu rynku w roku 2005. Na pierwszy plan wysuwa się niezwykle korzystna koniunktura na krajowym rynku akcji, która spowodowała znaczący wzrost zainteresowania produktami hybrydowymi (fundusze zrównoważone i stabilnego wzrostu) i akcyjnymi. Podkreślić należy zwłaszcza spektakularny wzrost popularności krajowych funduszy akcyjnych, których oferta zainteresowała znacznie większą liczbę inwestorów niż w latach poprzednich. Było to konsekwencją ponadprzeciętnych stóp zwrotu osiągniętych przez te podmioty (w szczególności fundusze inwestujących w walory małych i średnich spółek), które niejednokrotnie w skali miesiąca zapewniały zyski wyraźnie przekraczające oprocentowanie rocznych depozytów bankowych. W tych okolicznościach coraz większy odsetek Polaków decydował się na transfer oszczędności ulokowanych do tej pory w systemie bankowym do instytucji wspólnego inwestowania, zwłaszcza zaś tych, które potrafiły wykazać się niezwykle atrakcyjnymi wynikami inwestycyjnymi. Wydaje się jednak, iż w najbliższych latach potencjał tkwiący w procesie przenoszenia oszczędności z depozytów bankowych do funduszy będzie się powoli, acz systematycznie zmniejszał, natomiast coraz większą rolę zacznie odgrywać wzrost zamożności polskiego społeczeństwa i wzrost skłonności do oszczędzania.

Mniejszy niż w minionych latach wpływ na zainteresowanie ofertą TFI miała sytuacja na rynku pieniężnym. Zahamowany na początku 2006 roku proces obniżek stóp procentowych spowodował zatrzymanie spadku opłacalności depozytów bankowych i obligacji skarbowych. Nie miało to jednak aż tak istotnego znaczenia jak np. w roku 2003 czy 2005 (kiedy mieliśmy do czynienia z wyraźnym spadkiem atrakcyjności ww. instrumentów

finansowych), gdyż oprocentowanie (a tym samym konkurencyjność) bezpiecznych lokat kapitału już w końcu 2005 roku znajdowało się na bardzo niskim poziomie. Dodatkowo sytuację pogarszała zmienna koniunktura panująca na rynku obligacji skarbowych (wzrost cen w pierwszych miesiącach roku, wiosenne pogorszenie koniunktury, nieznaczna poprawa sytuacji w drugim półroczu).

Istotnym czynnikiem z punktu widzenia tempa rozwoju rynku funduszy inwestycyjnych był natomiast wyraźny wzrost popularności ubezpieczeń na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (UFK). Ten segment rynku ubezpieczeniowego odnotował w 2006 roku bezprecedensowy w tej dekadzie kilkudziesięcioprocentowy wzrost, zarówno za sprawą znaczącego poszerzenia dostępnej oferty, jak też generowanych stóp zwrotu. Ponieważ zdecydowana większość polis o charakterze oszczędnościowo-inwestycyjnym z UFK jest powiązana z krajowymi funduszami inwestycyjnymi (produkty *unit-linked*) największym beneficjentem poprawy koniunktury w tym segmencie rynku stały się fundusze inwestycyjne. Wydaje się, że znaczenie tego czynnika dla rozwoju rynku funduszy inwestycyjnych w najbliższych latach będzie się systematycznie zwiększało.

Trudno natomiast wysnuć podobną konkluzję w przypadku indywidualnych kont emerytalnych. Skala zainteresowania tym produktem w 2006 roku, mimo nieznacznej poprawy w stosunku do roku 2005, była nadal daleka od oczekiwań. Na koniec 2006 r. uprawnione instytucje prowadziły 840 tys. kont (w tym TFI ponad 144 tysiące), zaś szacunkowa wartość zgromadzonych środków wyniosła 1 298,5 mln PLN).

Warto jeszcze podkreślić, iż rok 2006 był pierwszym, w którym na tak dużą, niespotykaną wcześniej skalę, indywidualni inwestorzy uzyskali dostęp do produktów strukturyzowanych. Różne lokaty tego typu oferowane przez banki (na razie przede wszystkim dla klientów *private banking*) oraz polisy strukturyzowane sprzedawane przez zakłady ubezpieczeń stały się w minionym roku realną konkurencją dla funduszy inwestycyjnych. Nie można także zapominać, iż w 2006 roku na GPW w Warszawie zadebiutowały pierwsze obligacje strukturyzowane, które już niebawem mogą stać się realną alternatywą dla hybrydowych funduszy inwestycyjnych.

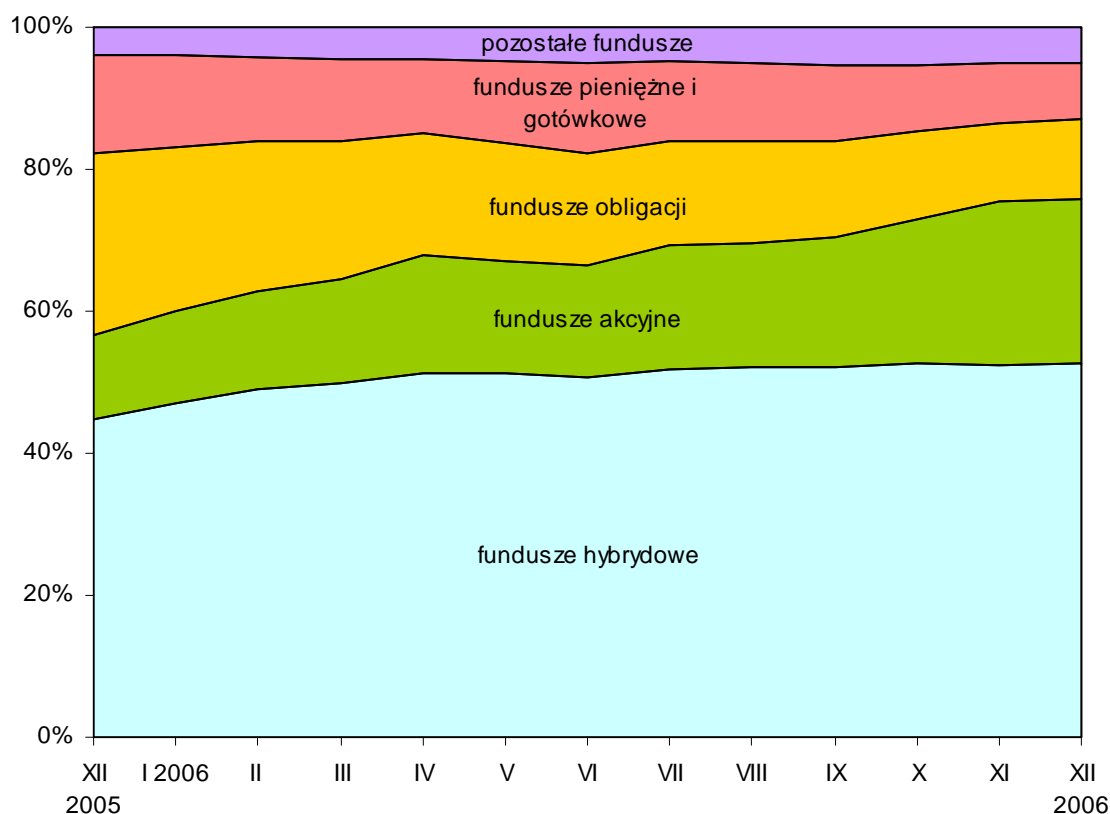
### **Zmiany struktury rynku**

Nieuniknioną konsekwencją wyraźnego zróżnicowania atrakcyjności inwestycyjnej funduszy obligacji i rynku pieniężnego z jednej strony oraz funduszy hybrydowych i

akcyjnych z drugiej była zmiana udziału w rynku poszczególnych typów funduszy (wykres 4). Największym beneficjentem hossy na warszawskim parkiecie zostały fundusze akcyjne, które prawie dwukrotnie powiększyły swój udział w rynku (z 11,9 proc. do 23,1 proc.) – na koniec roku ulokowano w nich 22,9 mld PLN. Najlepszymi miesiącami dla tej kategorii funduszy okazały się kwiecień, lipiec, październik i listopad, czyli miesiące, w których rynek akcji odnotował w 2006 roku największe wzrosty. Bardzo dużym zainteresowaniem inwestorów cieszyły się w minionym roku również fundusze hybrydowe (zrównoważone, stabilnego wzrostu, aktywnej alokacji i część funduszy ochrony kapitału), których łączne aktywa na koniec grudnia zamknęły się sumą 52,1 mld PLN. Udział w rynku tej grupy funduszy zwiększył się o 8,0 pkt. proc. do 52,7 proc.

Największe straty w 2006 roku poniosły fundusze obligacji – straciły one ponad połowę udziału w rynku (spadek z 25,8 proc. do 11,1 proc.) oraz drugie miejsce w zestawieniu najpopularniejszych typów funduszy (na rzecz funduszy akcyjnych). Ich aktywa na koniec roku zmniejszyły się do poziomu 11,0 mld PLN. Rok 2006 nie był udany także dla funduszy rynku pieniężnego i gotówkowych – jedynie w maju i w czerwcu odnotowały one chwilowy wzrost popularności (spowodowany gwałtowną korektą na rynkach akcji), jednak w skali roku ich udział w rynku spadł o 5,7 pkt. proc. do 7,9 proc. (7,8 mld PLN). W niewielkim stopniu zwiększyło się zainteresowanie pozostałymi typami funduszy, w tym funduszami nieruchomości, sekurytyzacyjnymi, hedgingowymi, aktywów niepublicznych, surowcowymi, funduszami funduszy oraz niektórymi funduszami ochrony kapitału. Zgromadzone przez nie aktywa stanowiły na koniec 2006 roku 5,1 proc. wartości aktywów całego rynku funduszy – o 1,1 proc. więcej niż na koniec 2005 roku.

Wykres 4. Zmiany struktury rynku funduszy inwestycyjnych w 2006 roku.



Źródło: IZFiA.

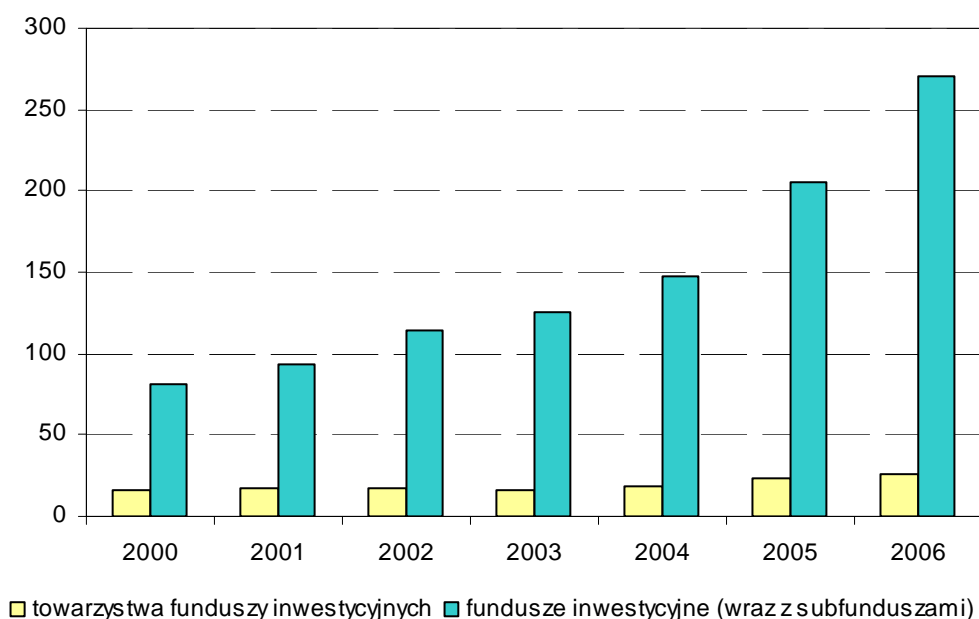
### **Rozwój pod względem podmiotowym i produktowym**

W końcu 2006 roku działalność operacyjną prowadziło 26 towarzystw funduszy inwestycyjnych, o trzy więcej niż rok wcześniej (wykres 5). Nowymi podmiotami na rynku były: GE Debt Management TFI, Hexagon TFI oraz Noble Funds TFI. Hexagon TFI jest własnością dwóch osób prywatnych – partnerów Hexagon Capital Advisors – wyspecjalizowanej firmy doradczej działającej w obszarze bankowości inwestycyjnej i doradztwa strategicznego, fuzji i przejęć, finansowania oraz doradztwa i zarządzania aktywami alternatywnymi. Noble Funds TFI jest natomiast kolejnym na naszym rynku towarzystwem wchodzącym w skład większej grupy kapitałowej – jedynym jego akcjonariuszem jest Noble Bank – spółka z grupy Getin Holding.

Minione 12 miesięcy przyniosło również szereg zmian własnościowych na rynku funduszy inwestycyjnych. TFI Banku Handlowego należące do Citibanku zostało sprzedane amerykańskiej firmie inwestycyjnej Legg Mason. Konsekwencją tej zmiany była m.in. zmiana nazwy towarzystwa (Legg Mason TFI) oraz zmiana nazwy większości zarządzanych przez nie funduszy (przedrostek „Citi” został zastąpiony słowami „Legg Mason”). Dom Maklerski IDM S.A. nabył od Funduszu Górnośląskiego 75 proc. akcji GTFI (docelowo

przejmie wszystkie udziały w spółce), które od niedawna nosi nazwę Idea TFI (w styczniu 2007 r. zmianie uległy także nazwy zarządzanych przezeń funduszy). Z kolei Polish Enterprise Fund V reprezentowany przez Enterprise Investors sp. z o.o. podpisał z BRE Bankiem umowę, na podstawie której nabył na początku 2007 r. 100% akcji Skarbiec TFI.

Wykres 5. Liczba towarzystw funduszy inwestycyjnych i funduszy inwestycyjnych (wraz z subfunduszami) w latach 2000-2006 (stan na koniec roku).



Źródło: IZFiA.

Rok 2006 był rekordowy nie tylko ze względu na przyrost wartości aktywów netto funduszy inwestycyjnych, ale także z uwagi na liczbę nowych produktów (funduszy i subfunduszy). Rynek wzbogacił się aż o 69 nowych propozycji inwestycyjnych – najwięcej nowości pojawiło się w ofercie KBC TFI (9) i ING TFI (7). Trzy podmioty zakończyły w 2006 roku swoją działalność – fundusz KBC Obligacyjny został połączony z funduszem KBC Papierów Dłużnych, fundusz UniXXI Wiek z funduszem UniGlobal, zaś likwidacji uległ jeden z subfunduszy funduszu Skarbiec Partycypacyjny. Ogółem liczba produktów oferowanych przez TFI zwiększyła się w 2006 roku o 66. W efekcie na koniec grudnia funkcjonowało w Polsce już 271 funduszy i subfunduszy (wykres 5).

Blisko 40 proc. nowych produktów to fundusze zamknięte i subfundusze funduszy zamkniętych (27). W tym gronie zdecydowanie przeważały fundusze z ochroną kapitału – KBC TFI, BPH TFI i PKO TFI uruchomiły łącznie 10 tego rodzaju funduszy. Zupełną nowością na rynku w 2006 roku były fundusze aktywów niepublicznych w rozumieniu art. 196 ustawy o funduszach inwestycyjnych. Copernicus Capital TFI oraz Hexagon TFI utworzyły w sumie pięć tego typu funduszy, z których cztery wyemitowały niepubliczne

certyfikaty inwestycyjne, zaś certyfikaty jednego trafiły na GPW w Warszawie. Rynek funduszy wzbogacił się również o pierwsze fundusze podstawowe i powiązane (działające w oparciu o art. 170-177 ustawy o funduszach inwestycyjnych), funkcjonujące w Europie pod nazwą master feeder – pionierami w tym względzie okazały się Skarbiec TFI (fundusze zamknięte) i Superfund TFI (fundusze otwarte i specjalistyczne otwarte). Na rynku pojawiło się ponadto pięć kolejnych funduszy nieruchomości oraz sześć nowych funduszy sekurytyzacyjnych. Warto również nadmienić, iż organ nadzoru wydał w 2006 roku pierwsze zezwolenia dla firm windykacyjnych na obsługę wierzytelności sekurytyzowanych przez ww. fundusze. Wśród nowych funduszy zamkniętych znalazły się także pierwsze na polskim rynku fundusze inwestujące na rynku surowcowym (zaoferowały je Investors TFI i BPH TFI).

Wśród nowych funduszy otwartych i specjalistycznych otwartych (wliczając w to również subfundusze) najczęściej uruchamiano fundusze akcyjne i hybrydowe inwestujące bezpośrednio lub pośrednio na rynkach zagranicznych. W tej pierwszej grupie znalazły się cztery nowe fundusze lokujące aktywa w akcjach spółek pochodzących z Europy Środkowej i Wschodniej – nowe podmioty utworzyły BZ WBK AIB TFI, DWS Polska TFI oraz Union Investment TFI, zaś BPH TFI przeorientowało w tym kierunku politykę inwestycyjną jednego ze swoich funduszy. Znacznie liczniej (11) były reprezentowane nowe podmioty, w portfelach których znajdują się tytuły uczestnictwa zagranicznych instytucji wspólnego inwestowania (BZ WBK AIB TFI, Pioneer Pekao TFI, PKO TFI, TFI PZU). Niezwykle atrakcyjne stopy zwrotu osiągane przez fundusze małych i średnich spółek sprawiały, iż znacząco wzrosła podaż funduszy tego rodzaju. Pięć funduszy o takim profilu utworzyły AIG TFI, DWS Polska TFI, Pioneer Pekao TFI, PKO TFI i TFI PZU, natomiast szósty uruchomiło (w wyniku przekształcenia działającego wcześniej funduszu) BPH TFI. Należy przy tym podkreślić, iż wskutek ogromnego zainteresowania tego typu produktami (dotyczyło to także funduszy uruchomionych we wcześniejszych latach) większa część z nich skorzystała z prawa, jakie daje art. 84 ust. 2 ustawy o funduszach inwestycyjnych i po przekroczeniu określonego poziomu aktywów zawiesiła zbywanie jednostek uczestnictwa. Coraz bogatsza jest także oferta funduszy otwartych i specjalistycznych otwartych z ochroną kapitału – w 2006 roku powiększyła się ona o cztery kolejne podmioty (dwa fundusze Union Investment i po jednym Pioniera Pekao i PZU). Na uwagę zasługuje także powrót na polski rynek funduszy inwestycyjnych funduszu branżowego – w końcu 2006 roku rozpoczął działalność subfundusz ING Budownictwa i Nieruchomości Plus, który umożliwia inwestorom uzyskanie ekspozycji na rynek budownictwa i nieruchomości.

Istotnym trendem na rynku funduszy w 2006 roku było znaczące powiększenie oferty funduszy z wydzielonymi subfunduszami. Ubiegły rok stał przede wszystkim pod znakiem tworzenia nowych funduszy parasolowych – ING TFI uruchomiło ING Parasol SFIO (z 7 subfunduszami), KBC TFI utworzyło KBC Portfel VIP SFIO (z 3 subfunduszami), Pioneer Pekao TFI wprowadziło na rynek Pioneer Funduszy Globalnych SFIO (z 3 subfunduszami), TFI PZU zaoferowało PZU SFIO Funduszy Zagranicznych (z 4 subfunduszami), a Noble Funds TFI stworzyło Noble Funds FIO (z 3 subfunduszami). Ponadto PKO TFI uzupełniło ofertę swojego funduszu PKO/CS Światowy Fundusz Walutowy SFIO o 3 kolejne subfundusze, a w ramach Lukas FIO pojawiły się dwa kolejne subfundusze. Pierwszym towarzystwem, które zdołało przekształcić istniejące dotychczas fundusze w produkt parasolowy zostało Commercial Union Polska TFI (zgodę organu nadzoru w tym zakresie otrzymało w 2006 roku również SEB TFI).

Polscy inwestorzy uzyskali w 2006 roku również dostęp do kolejnych funduszy zagranicznych, które zostały notyfikowane przez nasz organ nadzoru. Swoje produkty wprowadziły na nasz rynek holenderskie Robeco i węgierskie Budapest Fund Management, zaś dotychczasową ofertę wzbogaciły Raiffeisen Capital Management, Fortis Investments, Jyske Invest International oraz WIOF. Liczba notyfikowanych w Polsce funduszy (wraz z subfunduszami) zwiększyła się o ponad 80 i obejmuje obecnie ponad 310 produktów (nadal nie wszystkie znajdują się jeszcze w sprzedaży).

W 2006 roku zgodę organu nadzoru na prowadzenie dystrybucji jednostek uczestnictwa funduszy otwartych i funduszy specjalistycznych otwartych uzyskało 31 podmiotów. Wśród nich największy udział miały banki spółdzielcze (21 podmiotów) i firmy dystrybucyjne (7 podmiotów). Ogółem na koniec 2006 roku prawo dystrybuowania jednostek uczestnictwa posiadało 125 podmiotów. Choć nadal decydującą rolę w dystrybucji funduszy odgrywają banki, systematycznie rośnie znaczenie zakładów ubezpieczeń na życie oferujących polisy oszczędnościowo-inwestycyjne z funduszami inwestycyjnymi oraz firm doradztwa finansowego.